

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Belchatowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Robert Sobczak**

Protokolant: Daria Góralczyk

w obecności Rej. Prokuratora: Katarzyny Jarząbkowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 29.12.2015 r., 09.02. 2016 r., 21.03.2016 r. 16.05.2016 r.

sprawy przeciwko **L. F. (1) (F.)**, urodzonemu (...) w Ł., synowi D. i M. z domu (...),

oskarżonemu o to, że:

w dniu 28 listopada 2013 r. w m. Ł., gm. K.. P.. B., woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z A. J. (1) dokonał pobicia J. G. (1), w ten sposób, że bił go pięściami i kopał po całym ciele narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 lub 157§1 kk, przy czym spowodował u w/w obrażenia w postaci urazu głowy z ogniskami stłuczenia mózgu (nadzianki krwawej) w lewym płacie potylicznym i okolicy stykowej przedniej po stronie lewej, urazu brzucha z wielomiejscowym uszkodzeniem kreski z krwawieniem do jamy otrzewnowej, naruszając w ten sposób czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 158§1 kk

1) oskarżonego L. F. (1) (F.) w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 28 listopada 2013 roku w miejscowości (...), gm. K., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. J. (1) dokonał pobicia J. G. (2) w ten sposób, że podczas kłótni pomiędzy pokrzywdzonym a A. J. (1), do której doszło w mieszkaniu należącym do J. Ś. (1) najpierw A. J. (1) uderzył J. G. (2) pięścią w głowę i kiedy pokrzywdzony przewrócił się A. J. (1) i L. F. (1) kopali go nogami po całym ciele narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1kk lub 157 § 1 kk, przy czym działanie to spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci urazu głowy z ogniskami stłuczenia mózgu (nadzianki krwawej) w lewym płacie potylicznym i okolicy stykowej przedniej po stronie lewej, urazu brzucha z wielomiejscowym uszkodzeniem kreski z krwawieniem do jamy otrzewnowej, naruszając w ten sposób czynności narządów jego ciała na okres czasu powyżej dni siedmiu,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 158 § 1 kk i na podstawie art. 158 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk w zw. z art. 35§1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

2) na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 29.11.2013 roku (godz. 12.00) do dnia 01.12.2013 roku (godz. 12.00) przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

3) zasadza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty i 50 (pięćdziesiąt) złotych z tytułu częściowego zwrotu wydatków, które w pozostałej części przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 28 listopada 2015 roku do domu J. Ś. (1) w miejscowości (...), woj. (...) przyszedł jego szwagier J. G. (2), który był już nietrzeźwy. Wspólnie wypili jeszcze 0,5 litra wódki. Około godziny 22 do mieszkania J. Ś. (1) przyszli jego znajomi A. J. (1), Ł. N. (1) i M. G. (1). Przynieśli ze sobą bimber. A. J. (1) był już nietrzeźwy, gdyż wcześniej spożywał alkohol razem z Ł. F. (1) u niego w domu. Po przybyciu do mieszkania J. Ś. (1) wspólnie wszyscy zaczęli spożywać przyniesiony alkohol własnej produkcji. Nie pił jedynie M. G. (1), gdyż prowadził samochód. Po około 40 minutach M. G. (1) i Ł. N. (1) wyszli z mieszkania. Po ich wyjściu pomiędzy A. J. (1) a J. G. (2) doszło do sprzeczki ponieważ J. G. (2) podejrzewał A. J. (1) i Ł. F. (1) o kradzież swojego telefonu komórkowego. J. Ś. (1) zażądał, aby A. J. (1) opuścił jego mieszkania i zagroził, że jak tego nie zrobi, to on telefonicznie wezwie Policję. Wówczas A. J. (1) zaczął go szarpać i przez przypadek przewrócił się pojemnik z farbą, która się rozlała na podłogę. Wówczas A. J. (1) powiedział, że idzie do ubikacji. Po około 15 minutach A. J. (1) przyszedł do mieszkania J. Ś. (1) razem z Ł. F. (1). Natychmiast podeszli do J. G. (2), który siedział w kuchni i ponownie rozmawiali na temat jego telefonu. Wszyscy byli nietrzeźwi. Pokrzywdzony stwierdził, że tylko A. J. (1) i Ł. F. (1) mogli zabrać jego telefon. Wtedy A. J. (1) uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz z taką siłą, że przewrócił się na podłogę. Wtedy A. J. (1) i Ł. F. (1) zaczęli go razem kopać nogami po całym ciele. Widząc to J. Ś. (1) próbował ich rozdzielić, ale A. J. (1) uderzył go pięścią w twarz w lewy policzek, aż upadł na szafę. Wtedy A. J. (1) ponownie kopał leżącego na podłodze J. G. (2), a Ł. F. (1) już w tym nie uczestniczył. Po kilku minutach Ł. F. (1) i A. J. (1) wyszli z mieszkania J. Ś. (1).

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. F. k-358 w zw. z k-45 od słów „ do zarzucanego czynu” do słów „ najczęściej zasypiam”, i k-71 od słów „ do zarzucanego czynu” do słów „ na utrzymaniu”, k-124 od słów „ przedstawiony” do słów „ postępowania”, k-125v od słów „ znam” do słów „ pokoju” w zw. z k-128v od słów „ znam” do słów „ kogokolwiek” i k-138 v od słów „ znam” do słów „ wymiocinami”, częściowo zeznania świadka J. Ś. k-373-375 i k-407-408 w zw. z k-18 od słów „w dniu wczorajszym” do k-18v do słów „ moim znajomym” i z k-32v od słów „ w dniu 28 listopada” do k-33 do słów „ zabezpieczony przez Policję” w zw. z k- 62 od słów „ było” do słów (...) w zw. z k- 101 v od słów „ w sprawie” do słów (...) w zw. z k- 137 v od słów „ znam” do słów „ i szwagra”, zeznania świadków J. G. k-360-361 i k-407-408 w zw. z k-37 v od słów „ ja wiem” do k-38v do słów „ jednocześnie” w zw. z k- 127 v od słów „ w uzupełnieniu ” do słów „ do dnia dzisiejszego” w zw. z k 128v od słów „ ja już ” do słów „ zawrót głowy” w zw. z k- 135 od słów „ ja już dokładnie ” do słów „ z pamięcią ”, Ł. N. k-371-372 w zw. z k-4v od słów „ znam osobiście” do słów „ nie było”, M. G. k-370 w zw. z k-13 v od słów „ w dniu ” do słów „ szybko się roznoszą” częściowo zeznania świadka A. J. k- 409 -411 w zw. z k 55 v od słów „ w dniu 28 listopada ” do k-56 do słów „ o co im chodzi” w zw. z k-62 v od słów „ jest to” do słów „ nie wracałem” w zw. z k -67 v od słów „ do zarzucanego „ do k-68 do słów „ moja rodzina” w zw. z k- 139 v od słów „ znam” do słów „ na jego”).

Na drugi dzień 29 listopada 2013 roku do mieszkania J. Ś. (1) przyszedł około godziny 9 rano jego znajomy M. M. (2). Od razu zauważył, że J. Ś. (1) i J. G. (2) są mocno pobici. W rozmowie z J. Ś. (1) dowiedział się, że pobili ich dwaj mężczyźni o imionach A. i Ł.. Nie mieli telefonu, aby powiadomić Policję o zaistniałym zdarzeniu. M. M. (2) powiadomił Policję dzwoniąc ze swojego telefonu o pobiciu jego znajomych. O sprawcach pobicia J. Ś. (1) mówił również swojemu bratu K. Ś. (1)

(dowód: zeznania świadków M. M. k- 371 w zw. z k-2 od słów „ w dniu” do k-3 do słów „ tego rejonu”, K. Ś. k-372-373 w zw. z k- 97 v od słów „ mieszkam” do słów „ operację”).

W wyniku pobicia J. G. (2) doznał urazu głowy z ogniskami stłuczenia mózgu

(nadzianki krwawej) w lewym płacie potylicznym i okolicy stykowej przedniej po stronie lewej, urazu brzucha z wielomiejscowym uszkodzeniem kreski z krwawieniem do jamy otrzewnowej i są to obrażenia ciała, które naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres czasu powyżej 7 dni .

(dowód : opinia pisemna biegłego sądowego R. E. k-87).

J. Ś. (3) w wyniku pobicia przez A. J. (1) doznał złamania obojczyka lewego i stłuczenia przedramienia lewego są to obrażenia ciała, które naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres czasu powyżej 7 dni .

(dowód : opinia pisemna biegłego sądowego R. E. k-89).

Oskarżony Ł. F. (1) ma 23 lata, jest kawalerem , nie ma dzieci, posiada wykształcenie podstawowe, aktualnie uczy się w szkole (...) na II semestrze. Pracuje dorywczo i zarabia 400 złotych miesięcznie był karany sądownie.

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego k- 358, karta karna k-364-365)

Oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia był w domu razem z A. i pili razem wódkę. Oskarżony podniósł, że nie brał udziału w pobiciu pokrzywdzonego, gdyż w tym czasie był u siebie w domu w stanie upojenia alkoholowego. Rano przyjechała do niego Policja. W postępowaniu przygotowawczym oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu 28 listopada 2013 roku o godzinie 18 przyszedł do niego A. J. (1) i razem spożywali bimbler w ilości 1 litra. Po wypiciu alkoholu Ł. F. (1) położył się spać. Na drugi dzień obudził się około godziny 8 rano i stwierdził, że spał z nim w ubraniu w jednym łóżku A.. A. powiedział mu , że był u Ś. w L. tej nocy. Był tam również G.. Doszło między A. J. (1) a G. do awantury, podczas, której G. go dusił i podarł mu bluzkę. Wtedy A. wyrwał się przewrócił G. i zaczął go kopać. Następnie podczas konfrontacji z A. J. (1) oskarżony odwołał te wyjaśnienia

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego Ł. F. k-358 w zw. z k-45 od słów,, do zarzucanego czynu” do słów „ najczęściej zasypiam”, i k-71 od słów „do zarzucanego czynu” do słów „na utrzymaniu”, k-124 od słów,, przedstawiony” do słów „postępowania”, k-125v od słów „znam” do słów „pokoju”, k-128 od słów,, znam” do słów „kogokolwiek”, k-138 v od słów,, znam” do słów „wymiocinami”).

Z ustaleń Sądu wynika, iż w dniu 28 listopada 2013 roku w miejscowości (...), woj. (...) w mieszkaniu J. Ś. (1) doszło w godzinach wieczornych do libacji alkoholowej, w której uczestniczyli najpierw J. Ś. (1) i jego szwagier J. G. (2), a następnie dołączyli do nich A. J. (1), Ł. N. (1) i M. G. (1). Za takimi ustaleniami Sądu przemawiają zeznania J. Ś. (1), z którymi korespondują w tej części zeznania świadków Ł. N. (1), M. G. (1) oraz A. J. (1) i J. G. (2). Analizując zgromadzony materiał dowodowy uznać należy, że najbardziej nietrzeźwi byli J. Ś. (1), jego szwagier J. G. (2) oraz A. J. (1), którzy już wcześniej spożywali alkohol. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków Ł. N. (1) i M. G. (1), z których wynika, że po około 40 minutach opuścili ten lokal i w ich obecności nic się nie działo oraz nie było tam w tym czasie oskarżonego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że M. G. (1) nie spożywał alkoholu, gdyż prowadził samochód tego wieczoru i najlepiej pamięta kto był obecny w domu J. Ś. (1), gdy on tam był. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. Ś. (1) w tej części, której zeznał, że w pewnym momencie doszło do sprzeczki między A. J. (1) a J. G. (2), który posądził A. J. (1) o kradzież jego telefonu komórkowego. Obaj zaczęli się szarpać i J. Ś. (1) ich rozdzielał, aż przewróciła się puszką z farbą, która się rozlała. Wtedy zrobiło się zamieszanie i A. J. (1) na chwilę wyszedł i wrócił z Ł. F. (1), który także był nietrzeźwy. Po chwili A. J. (1) podczas rozmowy z J. G. (2) uderzył go pięścią w twarz, aż się przewrócił i zaczął kopać pokrzywdzonego nogami po całym ciele . Wtedy dołączył się Ł. F. (1) i także kopał pokrzywdzonego nogami po całym ciele. Gdy J. Ś. (1) próbował interweniować A. J. (1) uderzył go tak mocno, że upadając złamał sobie obojczyk. Z zeznaniami J. Ś. (1) złożonymi w postępowaniu przygotowawczym korespondują zeznania J. G. (2), który konsekwentnie twierdził, że bił go także oskarżony F.. Sąd zatem nie dał wiary wyjaśnieniom Ł. F. (1) w tej części, której podał, że w ogóle go nie było w domu J. Ś. (1) w dniu zdarzenia i nikogo nie pobił. Tego rodzaju wyjaśnienia są linią obrony oskarżonego. Natomiast wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego w tej części, której podał, że w dniu zdarzenia był pod znacznym działaniem alkoholu. Sąd również nie dał wiary zeznaniom świadka J. Ś. (1) złożonym na rozprawie w tej części, której zeznał, że J. G. (2) namówił go na to, aby zeznał, że również Ł. F. (1) brał udział w jego pobiciu mimo, że go przy tym nie było. Sąd ostatecznie wyjaśnił tą rozbieżność w zeznaniach J. Ś. (1), który na rozprawie w dniu 21 marca 2013 roku przyznał ostatecznie, że oskarżony F. brał udział w pobiciu pokrzywdzonego i te zeznania są wiarygodne. Podnieść należy, że bezpośrednio po zdarzeniu na drugi dzień rano J. Ś. (1) wyraźnie powiedział swojemu koledze M. M. (2), że jego i

szwagra pobili dwaj mężczyźni o imionach A. i Ł.. Podobną informację przekazał bratu K.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. M. (2), który bardzo precyzyjnie odtworzył przebieg tej rozmowy i to on właśnie powiadomił Policję o zaistniałym zdarzeniu. Korespondują z jego zeznaniami także zeznania K. Ś. (1), któremu brat wskazał tych samych sprawców pobicia. Zeznania K. Ś. (1) i M. M. (2) zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i spójne. Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadków K. A., D. F., A. L., którzy nie byli obecni w domu pokrzywdzonego podczas jego pobicia. Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom świadka A. J. (1), który już jest prawomocnie skazany w tej sprawie i próbował bronić współoskarżonego - swojego kolegę twierdząc, że w miejscu pobicia pokrzywdzonego w dniu zdarzenia w ogóle go nie było.

Sąd w całości przypisał wiarę nieosobowemu materiałowi dowodowemu w postaci opinii pisemnych wydanych przez biegłego lekarza sądowego R. E., zaświadczenia o karalności z Krajowego Rejestru Karnego. Wszystkie w/w dokumenty zostały sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznanych im kompetencji i w czasie procesu nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron.

Oceniając dowody zgromadzone w sprawie i analizując ustalony stan faktyczny Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony podlega odpowiedzialności karnej, ponieważ zostały spełnione warunki konieczne do przyjęcia tej odpowiedzialności. Dopuscił się bowiem czynu naruszającego normę prawną i zagrożonego przez ustawę sankcją karną, czyn ten w ocenie Sądu jest społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy, zaś sprawcy można przypisać winę. Oskarżony w chwili popełniania zarzucanego mu czynu był pełnoletni, poczytalny, nie stwierdzono ponadto żadnych okoliczności wyłączających winę lub bezprawność czynu.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych - oceniając zachowanie oskarżonego w kategoriach prawa karnego - nie ulega wątpliwości, że działaniem swoim wypełnił on znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k, gdyż w dniu 28 listopada 2013 roku w miejscowości (...), gm. K., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. J. (1) dokonał pobicia J. G. (2), w ten sposób, że podczas kłótni pomiędzy pokrzywdzonym a A. J. (1), do której doszło w mieszkaniu należącym do J. Ś. (1) najpierw A. J. (1) uderzył J. G. (2) pięścią w głowę i kiedy pokrzywdzony przewrócił się A. J. (1) i Ł. F. (1) kopali go nogami po całym ciele narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1kk lub 157§1 kk, przy czym działanie to spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci urazu głowy z ogniskami stłuczenia mózgu (nadzianki krwawej) w lewym płacie potylicznym i okolicy stykowej przedniej po stronie lewej, urazu brzucha z wielomiejscowym uszkodzeniem kreski z krwawieniem do jamy otrzewnowej, naruszając w ten sposób czynności narządów jego ciała na okres czasu powyżej dni siedmiu.

Sąd zmienił opis czynu na bardziej oddający przebieg zaistniałego zdarzenia. Ponadto Sąd w opisie czynu użył danych osobowych drugiego ze sprawców pobicia, gdyż A. J. (1) jest już prawomocnie skazany za ten czyn.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Jako okoliczności obciążające Sąd uwzględnił znaczny stopień szkodliwości społecznej popełnionego przez oskarżonego czynu wypełniającego dyspozycję z art. 158§1 kk ze względu na dobro prawne objęte ochroną., w które on godzi, a więc zdrowie i życie ludzkie, skutek w postaci stosunkowo poważnego uszkodzenia ciała u pokrzywdzonego, dotychczasową karalność Ł. F. (1).

Jako okoliczności łagodzące wymiar kary Sąd przyjął fakt, iż Ł. F. (1) nie sprowokował tego zdarzenia i jest on młodociany, przyczynienie się samego pokrzywdzonego do tego czynu, gdyż pił alkohol z A. J. (1) wiedząc, że jest to osoba o wątpliwej reputacji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 158 §1 kk przy zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34§1i§1a pkt1kk w zw. z art. 35§1 kk karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Za zastosowaniem art. 37 a kk przemawia fakt, iż A. J. (1), który pierwszy zaatakował pokrzywdzonego został już w tej sprawie prawomocnie skazany na karę ograniczenia wolności. Nie powinien zatem Ł. F. (1) być surowiej potraktowany

od niego. Na względzie należy mieć także fakt, że postępowanie w tej sprawie toczyło się przeciwko Ł. F. (1) po podjęciu warunkowo umorzonego postępowania w stosunku do niego za zarzucany mu czyn.

Na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 29.11.2013 roku (godz. 12.00) do dnia 01.12.2013 roku (godz. 12.00) przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

Orzeczona oskarżonemu kara powinna spełnić swe cele w zakresie obu prewencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa po 180 złotych opłaty zgodnie z art. 2 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 ze zm./ i z tytułu zwrotu wydatków kwotę 50 złotych.